

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie B. R.
skazanego z art. 280 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 13 lutego 2025 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie
z dnia 29 maja 2024 r., sygn. akt VI Ka 1121/23,
zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie
z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt II K 656/21,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2023 r., sygn. akt II K 656/21, Sąd Rejonowy w Wołominie uznał oskarżonego B. R. za winnego czynu z art. 280 § 1 k.k. i za to przestępstwo wymierzył mu karę trzech lat pozbawienia wolności. Na podstawie art.

46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego kwotę 25 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody oraz kwotę 4000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nadto sąd ten orzekł o zaliczeniu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie oraz o kosztach postępowania.

Wyrok ten w całości zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając:

„1) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez będące wynikiem nieuwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów oraz niedostrzeżenie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej skutkującej szeregiem nieprawidłowych stwierdzeń oraz ocen w postaci:

a) bezpodstawnej odmowy wiarygodności wyjaśnień oskarżonego B. R. w wyniku stwierdzenia, iż stanowią one wyłącznie przyjętą linię obrony, w sytuacji, gdy wyjaśnienia te korespondowały z uznanym za wiarygodny zebrany w sprawie materiałem dowodowym m.in. zeznaniami świadka M. S. , świadka R. K. , świadka M. P. oraz z nagraniami monitoringu;

b) (...);

c) uznanie zeznań pokrzywdzonego V. N. jako jasnych, spójnych i logicznych podczas gdy zeznania te - biorąc pod uwagę wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też wymogi logiki nie zasługują na wiarę, ponieważ są wewnętrznie sprzeczne, niespójne oraz nielogiczne i nie stanowią przedstawienia stanu faktycznego w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 2 maja 2021 r. chociażby w zakresie rzekomych żądań oskarżonych w przedmiocie zaboru pokrzywdzonemu pieniędzy oraz okoliczności ich rzekomego wydania, a przy tym pozostają w sprzeczności z innym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, któremu Sąd I instancji nadał walor wiarygodności;

d) wyciągnięcie wniosków sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, który to prawidłowo oceniony nie pozwalał na przyjęcie, że oskarżony dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 50 zł;

2) obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 410 k.p.k poprzez oparcie zaskarżonego rozstrzygnięcia na nieujawnionym w toku postępowania

sądowego materiale dowodowym w postaci nagrania z monitoringu, podczas gdy stosownie do treści art. 393a k.p.k. Sąd powinien był ujawnić treść dowodowego nagrania, poprzez jego odtworzenie na rozprawie głównej, co doprowadziło do kluczowych w sprawie ustaleń — w szczególności do przypisania sprawstwa oskarżonemu — z naruszeniem podstawowej zasady procesu karnego tj. zasady bezpośredniości i w konsekwencji ustalenie winy oskarżonego, mimo braku dowodu w zakresie jego sprawstwa co do zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 50 zł;.

a w konsekwencji obrazy tych przepisów (...):

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, będący skutkiem naruszeń wymienionych w pkt 1) i 2) co miało wpływ na błędną kwalifikację prawną tego czynu jako rozboju z art. 280 § 1 k.k., pomimo że materiał dowodowy co najwyżej mógł dostarczyć podstaw do przyjęcia, że oskarżeni dokonali pobicia pokrzywdzonego czym dopuścili się czynu z art. 158 § 1 k.k.”

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o zmianę kwalifikacji prawnej czynu z art. 280 § 1 k.k. na art. 158 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2024 r., sygn. akt VI Ka 1121/23 Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że orzeczoną wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności złagodził do 2 lat, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację w tej sprawie złożył obrońca skazanego. Zaskarzając wyrok sądu odwoławczego w całości, zarzucił temu rozstrzygnięciu:

„1. rażące naruszenie prawa procesowego, które to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez to, że w składzie sądu II instancji zasiadała SSO X.Y. powołana na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, a nadto zachodzą w stosunku do tego sędziego indywidualne okoliczności takie jak brak zasięgnięcia opinii zgromadzenia ogólnego sędziów apelacji i poparcie jej kandydatury przez politycznie zależne

Kolegium Sądu Apelacyjnego w Warszawie, co w konsekwencji prowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, że w orzekaniu w niniejszej sprawie w sądzie II instancji brała udział osoba niezdolna do orzekania, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k., albowiem nie sposób przyjąć, ażeby sędzia, którego nominację publicznie kwestionują media i środowisko sędziowskie, mógł się cieszyć w społeczeństwie reputacją osoby niezależnej i bezstronnej;

2. *rażące naruszenie prawa procesowego, które to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez to, że w składzie sądu II instancji zasiadała SSR del. X.Y.1, o której to delegacji do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie nic nie wiadomo, albowiem żadne informacje o jej delegacji nie zostały ujawnione w aktach sprawy, co pozwala wywodzić, że doszło do naruszenia norm z art. 77 Prawa o ustroju sądów powszechnych, co w konsekwencji prowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, że w orzekaniu w niniejszej sprawie w sądzie II instancji brała udział osoba niezdolna do orzekania, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k.;*

3. *naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k., a także art. 410 k.p.k, przejawiające się niedostrzeżeniem przez Sąd odwoławczy, że sąd I instancji dopuścił się rażącej obrazy przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 54 § 1 k.k, co miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez niezasadne nie zastosowanie norm prawnych wynikających z przepisów art. 54 § 1 k.k, w sytuacji w której to, normy te winny wpływać na sposób procedowania sądów obu instancji, co też nie miało miejsca i doprowadziło do orzeczenia kary rażąco niesprawiedliwie, albowiem przy pełnym pominięciu jej celów wychowawczych, które to winna ona osiągać w stosunku do młodocianego Skazanego, a także poprzez pełne pominięcie przez sąd ad quem, że istnieje materiał dowodowy, który jasno wskazuje na fakt, że sąd ma do czynienia z osobą młodocianą, a zatem sam winien procedować mając na względzie przede wszystkim kwestie wychowawcze, co nie miało miejsce i klarownie wynika z uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego;*

4. *rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego przez naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. art. 440 k.p.k. do którego to doszło w skutek dokonania niedbalej kontroli zaskarżonego orzeczenia przez sąd II Instancji pod względem merytorycznym i prawnym, nie tylko w granicach środka odwoławczego, ale także z urzędu niezależnie od tych granic, w celu stwierdzenia, czy nie zachodziła w niniejszej sprawie rażąca niesprawiedliwość wyroku, która podnoszę, że w sytuacji w której Skazany był osobą młodocianą, czego też w ogóle nie wzięto pod wzgląd przy orzekaniu, jawi się jako rażąco niesprawiedliwe.”*

Wskazując na te zarzuty obrońca skazanego wniósł o „*uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, VI Wydziału Karnego Odwoławczego, z dnia 29 maja 2024 r, sygn. akt: VI Ka 1121/23, a także poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie, II Wydział Karny z dnia 14 czerwca 2023 roku, sygn. akt II K 656/21, i przekazanie sprawy do sądu odwoławczego do ponownego rozpoznania.*”

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego, Prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawa Praga Warszawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego należało oddalić w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Zgodnie z treścią art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Jeżeli zatem w kasacji, jak to miało miejsce w tej sprawie, został podniesiony zarzut wskazujący na zaistnienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., to Sąd Najwyższy zobligowany był do rozpoznania go w pierwszej kolejności.

Odnosząc się więc do pierwszego zarzutu, któremu skarżący nadał rangę bezwzględneho powodu odwoławczego w związku z orzekaniem w postępowaniu odwoławczym przez sędziego X.Y. powołaną na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (dalej KRS), w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., trzeba przypomnieć, że zgodnie z treścią uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I - 4110-1/20 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. I KZP 2/22, możliwość skutecznego zakwestionowania należytej obsady sądu - w przypadku sądu powszechnego - warunkowana jest wykazaniem, że w konkretnej sprawie wadliwość procesu powołania sędziego (wadliwość instytucjonalna) prowadziła do pozbawienia sędziego przymiotu niezawisłości i bezstronności w ujęciu obiektywnym, a w konsekwencji sądu orzekającego - do utraty przymiotu sądu jako

sądu niezależnego i bezstronnego. Na skutek związania Sądu Najwyższego treścią uchwały z dnia 23 stycznia 2020 r. brak jest podstawy do przyjęcia w sposób generalny, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (choć oczywiście powołania te są wadliwe konstytucyjnie, z uwagi na brak wniosku konstytucyjnego organu; [obecna tzw. KRS nie jest organem wskazanym w art. 186 Konstytucji RP, a zatem także z art. 179 Konstytucji]). Oznacza to, że udowodnienie zaistnienia nienależytej obsady sądu wymaga wykazania *in concreto*, że sędzia powołany w takich okolicznościach nie gwarantuje minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości.

Rzecz w tym, że w tej sprawie twierdzenie skarżącego ma charakter ogólnikowy, nie zostało bowiem poparte żadnymi konkretnymi okolicznościami, które dowodziłyby braku bezstronności i niezależności wskazanego sędziego, wynikającymi np. z jej szybkiej ścieżki awansowej, uzyskania awansu w okolicznościach wskazujących na to, iż awans ten nie był merytorycznie uzasadniony, a uzyskany kosztem innych, lepszych sędziów, czy też istnienia określonych związków sędziego z władzą wykonawczą, która w latach 2018 - 2023 starała się zniszczyć niezależność sądownictwa i podporządkować sądownictwo władzy politycznej, dokonując w ten sposób zamachu na zasadnicze filary demokratycznego państwa prawa. Takiego charakteru nie mają bowiem przywołane w uzasadnieniu kasacji fakty dotyczące poparcia Kolegium Sądu Apelacyjnego w Warszawie, przy sprzecznie środowiska sędziowskiego. Sam fakt krytycznej oceny Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji Warszawskiej przedstawienia do awansu kilkorga sędziów (w tym X.Y.), pomimo braku opinii zgromadzenia sędziów, nie dowodzi jeszcze, że podjęcie uchwały w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego sędziego X.Y. następowało w oparciu o pozamerytoryczne kryteria i ukierunkowane było na pozyskanie niesłusznego awansu przez tę konkretnie osobę.

Wreszcie też, w kontekście oceny zarzutu nienależytej obsady sądu odwoławczego, trzeba podkreślić, że wątpliwości co do bezstronności i niezawisłości sędziego orzekającego w składzie sądu drugiej instancji zgłoszone zostały dopiero po wydaniu prawomocnego orzeczenia w tej sprawie, choć już wcześniej znany był

obrońcy skazanego nie tylko skład sądu odwoławczego wyznaczonego do jej rozpoznania (por. k. 277v, 291 czy k. 300), ale również wynikające z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego kryteria oceny ewentualnego naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności sędziego, który uzyskał nominację w wadliwej procedurze.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że w kasacji, nie wykazano takich okoliczności, które uprawdopodobniałyby tezę, iż sędzia X.Y. nie gwarantuje minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości, a Sąd Najwyższy po przeanalizowaniu akt osobowych tego sędziego nie powziął żadnych wątpliwości co do tej kwestii. Poza tą sferą jest natomiast to, czy zgłoszenie się tego sędziego do udziału w niekonstytucyjnej procedurze – co do niekonstytucyjności, której każdy prawnik aspirujący do służby sędziowskiej powinien mieć świadomość – nie powinno stanowić zasadniczych oceny pod kątem postawy moralnej; ten aspekt nie jest jednak przedmiotem ocen sądu kasacyjnego.

Przechodząc do drugiego z podniesionych w kasacji zarzutów, kwalifikowanych przez obrońcę jako naruszenie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., trzeba zgodzić się ze stanowiskiem prokuratora, zawartym w odpowiedzi na kasację, wskazującym na nieprecyzyjność argumentacji autora kasacji. W aktach sprawy znajduje się udzielona w dniu 28 kwietnia 2022 r., na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, delegacja sędziego Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie X.Y.1 do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie od 4 maja 2022 r. na czas nieokreślony. Niezasadne są więc sugestie skarżącego co do braków czy wad tej delegacji. Jedynie na marginesie tych rozważań nadmienić trzeba, że sam fakt udziału w składzie orzekającym sędziego delegowanego na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. nie skutkuje automatycznym zaistnieniem uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W postanowieniu z dnia 19 czerwca 2024 r., w sprawie II KO 43/24, Sąd Najwyższy stwierdził – *„Nie można zatem przyjąć a priori, że każdy sędzia delegowany za jego zgodą przez Ministra Sprawiedliwości nie spełnia wymogu niezawisłości i bezstronności, oraz że w każdym przypadku - bez względu na okoliczności - występuje wówczas bezwzględna przyczyna odwoławcza. Prawdą jest, że naruszenie prawa do niezawisłości i bezstronności sądu może być*

związane z faktem delegacji sędziego za jego zgodą przez Ministra Sprawiedliwości. Musi ono jednak wynikać nie tyle z samego faktu delegacji, ale również z okoliczności z nią związanych albo równocześnie występujących, wykazujących brak bezstronności albo podważających ją w sposób obiektywny. Oznacza to, że wnioskujący zobowiązany był do wykazania, że doszło w niniejszej sprawie do przełamania domniemania bezstronności i niezawisłości.” W niniejszej skardze w żaden sposób nie wykazano, jakie szczególne względy lub okoliczności sprawy miałyby sprawiać, że delegowana do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie sędzia X.Y.1 wykazała się brakiem bezstronności. Powyższe wyklucza zasadność drugiego zarzutu.

Dwa ostatnie uchybienia opisane przez obrońcę w kasacji nie znajdują uzasadnienia w układzie faktycznym tej sprawy. Z akt sprawy wynika, iż skazany urodził się w dniu 15 października 1999 r., a przestępstwo rozboju popełnione zostało przez niego w dniu 2 maja 2021 r., czyli już po ukończeniu przez B. R. 21 roku życia, co oznacza, iż nie był on sprawcą młodocianym w rozumieniu art. 115 § 10 k.k.

Przeprowadzona zaś przez sąd odwoławczy kontrola odwoławcza nie budzi żadnych zastrzeżeń. Sąd Odwoławczy odniósł się bowiem do wszystkich zarzutów apelacji obrońcy i uczynił to w sposób rzeczowy i wyczerpujący.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.J.]